

## NUK w Banku Spółdzielczym (16)

# Kapitał na ryzyko kredytowe

Wszystkie znane w Polsce przypadki upadłości lub przymusowe fuzje banków spółdzielczych były spowodowane stratami na portfelu kredytowym. Zarządzanie tym ryzykiem sprowadza się do dwóch obszarów: oceny zdolności kredytowej klienta i zarządzania portfelem, czyli zbiorem wszystkich należności kredytowych.

Wiesław Żółtkowski

Banki zawsze starają się oceniać wiarygodność kredytową pożyczkobiorcy. Drugi aspekt ryzyka kredytowego jest mniej oczywisty, chociaż praktyka podpowiada, że kierowanie pożyczek do jednorodnej grupy klientów może być niebezpieczne. Uwarunkowania zewnętrzne mogą spowodować pogorszenie się sytuacji nie grupy klientów, ale całego portfela reprezentowanego przez klientów będących w podobnej sytuacji. Innymi słowy wszelkie rodzaje koncentracji są podstawowym ryzykiem portfelowym.

### Portfele... bez informacji

Badanie zdolności kredytowej wymaga uzyskania danych o kliencie. W bankach spółdzielczych informacje te rejestruje się zwykle na papierze. Po udzieleniu kredytu część danych trafia do systemu operacyjnego. W praktyce występują trzy takie systemy: defBank, Novum, Sofnet. Wszystkie umożliwiają rejestrację danych o klientach i transakcjach. Procedury banków zakładają różne zakresy i szczegółowość zapisów, które zawierają m.in. nazwę kredytobiorcy, adres, numer rachunku, regon, PESEL, rodzaj i kwotę kredytu, harmonogram spłaty, oprocentowanie, rodzaje i wartości prawnych zabezpieczeń.

Niestety duża część ważnych informacji o kliencie, w tym jego dane finansowe i niezwykle istotny wynik oceny zdolności kredytowej, pozostaje w zapisie papierowym w teczce klienta. Jeśli informacja nie jest przeniesiona do zapisu elektronicznego, nie można efektywnie z niej korzystać. Dlatego istnienie baz danych o kredytobiorcach jest podstawowym warunkiem sprawnego zarządzania portfelem. Niestety większość BS-ów tego kryterium nie spełnia, nie prowadząc zbioru aktualizowanych danych finansowych kredytobiorców oraz informacji pozwalających na weryfikację wartości zabezpieczeń. Ich zbiory obejmują tylko zapisy w systemie operacyjnym, co ogranicza możliwość zarządzania portfelem.

### Jak zbudować bazę danych?

W dedykowanej bazie serwera (np. MS SQL, Oracle, a w małym banku nawet MS Access). gromadzi się wszystkie informacje pozyskiwane w procesie oceny zdolności kredytowej. Ekspozycje są określone według kryterium klasy ekspozycji oraz sklasyfikowane do odpowiedniej kategorii (normalnej lub odpowiedniej grupy zagrożonych). Ważne jest także określenie poziomu ryzyka wynikające z oceny zdolności kredytowej. Może to być przypisanie ekspozycji do określonej grupy ratingu lub tylko oznaczenie kilku poziomów ryzyka. W procedurach niektórych banków spółdzielczych określa się metodą punktową klasy ryzyka, ale rzadko się je rejestruje i raczej nie wyciąga się z tego wniosków dla badania zachowań kredytobiorcy.

Dane finansowe klientów prowadzących pełną rachunkowość zawarte są w sprawozdaniach F-01 i F-02. W przypadku klientów prowadzących uproszczoną rachunkowość są to raporty z księgi przychodów i rozchodów lub odpowiednie PIT-y. Banki często żądają także innych

informacji. Należy jednak ograniczać gromadzenie danych, które nie są weryfikowane i zależą tylko od deklaracji klienta. Rozsądnym byłoby ich aktualizowanie z częstotliwością dostarczania przez klientów sprawozdań.

Informacje o zabezpieczeniach prawnych powinny zawierać przynajmniej nazwę zabezpieczenia, jego wartość oraz okres weryfikacji wartości. Może to być data ważności polisy ubezpieczeniowej, okres weryfikacji wyceny, częstotliwość potwierdzania faktu istnienia zapasów, data przeprowadzania inspekcji stanu zabezpieczeń.

Dane finansowe klienta weryfikowane są informacjami o aktualnym zadłużeniu, które uzyskuje się poprzez codzienny kontakt z systemem operacyjnym. Powinno to odbywać się automatycznie (poprzez interfejs) ale zwykle informacje uzyskuje się poprzez przepisanie odpowiednich danych z systemu operacyjnego. Istotne powinny być też informacje o terminowości spłaty, które pokazuje raport opóźnień spłat generowany przez system operacyjny banku.

Uzyskiwane z różnych źródeł informacje o kliencie są zbierane w jednej bazie. Na tym zbiorze danych można przeprowadzać różne analizy, przy pomocy specjalistycznych narzędzi informatycznych (np. SAS, SPSS, w mniejszych bakach MS Excel, itp.). Ale takich baz nie ma i w bankach spółdzielczych zwykle analizuje się kilka ręcznie wypisanych danych. Potrzebne inwestycje byłyby opłacalne, gdyby można było przygotowywać rozwiązania dla większej liczby banków.

## Obliczanie wymogu kapitałowego

W rozmowie o zarządzaniu portfelem często padają terminy: obliczanie prawdopodobieństwa zaniechania spłaty (PD) i wartość straty z tytułu zaniechania spłaty (LGD). Są to kategorie występujące przy stosowaniu metody wewnętrznych ratingów. Banki spółdzielcze stosują metodę standardową, w której wagi ryzyka określone są przez KNF. Tym samym zadanie banku sprowadza się tylko do zdefiniowania klasy ekspozycji oraz odczytania z uchwały KNF wartości odpowiedniej wagi ryzyka.

Wymóg kapitałowy należności z danej klasy ekspozycji oblicza się jako ważoną ryzykiem sumę ekspozycji danej klasy pomnożoną przez 8%.

Banki sprawozdają co miesiąc wartość wymogu z całego portfela. Oblicza się go jako sumę wartości zaangażowania w danych klasach ekspozycji mnożonych przez odpowiednie wagi ryzyka. Zwykle wymóg kapitałowy oblicza się w ramach sprawozdawczości obowiązkowej. Jest to traktowane jako obowiązek, a powinno być bardziej używane jako narzędzie do zarządzania ryzykiem.

Można to pokazać na przykładzie portfela kredytowego, który składa się z następujących klas ekspozycji:

ekspozycje detaliczne:  $40 \text{ mln zł} \times 8\% \times 75\% = 2,4 \text{ mln zł}$

ekspozycje przedsiębiorców:  $15 \text{ mln zł} \times 8\% \times 100\% = 1,2 \text{ mln zł}$

ekspozycje wobec samorządów:  $15 \text{ mln zł} \times 8\% \times 20\% = 0,24 \text{ mln zł}$

ekspozycje zabezpieczone na

nieruchomościach mieszkalnych :  $4 \text{ mln zł} \times 8\% \times 35\% = 0,112 \text{ mln zł}$

ekspozycje przeterminowane :  $2 \text{ mln zł} \times 8\% \times 100\% = 0,16 \text{ mln zł}$ .

ekspozycje inne  $4 \text{ mln zł} \times 8\% \times 100\% = 0,32 \text{ mln zł}$

Razem wartość portfela kredytowego równa się 80 mln zł. Wymóg kapitałowy wynosi 4,432 mln zł. Oznacza to średnie zaangażowanie kapitału w finansowanie portfela kredytów na poziomie 5,5%.

## Która transakcja lepsza?

Jaki może być pożytek z obliczania wymogu kapitałowego? Warto zacząć obliczać wymóg kapitałowy nie tylko dla całego portfela ale także dla każdej transakcji kredytowej. Transakcja charakteryzuje się kwotą kredytu, przychodem z oprocentowania i prowizji oraz czasem trwania należności kredytowej. Pozwala to obliczyć zwrot z kredytu poprzez podzielenie rocznych przychodów przez średnią wartość zaangażowania kredytowego. Ale każda kwota kredytu finansowania jest w podstawowej części z środków obcych oraz z kapitału banku. W uproszczeniu pierwsza część stanowi 92%, a druga 8% kwoty kredytu.

Dla banku istotna jest efektywność użycia kapitału. Zwrot z kapitału zaangażowanego w kredyt oblicza się dzieląc przychody roczne z kredytu przez średnią (w okresie roku) kwotę kapitału delegowanego do transakcji kredytowej. Taka analiza pozwala na porównanie różnych transakcji pod względem wartości zwrotu z kapitału.

Można to pokazać na przykładzie. Załóżmy, że kwota kredytu wynosi 100 000 zł, a waga ryzyka ekspozycji 100%. Wówczas wymóg kapitałowy równa się  $100\ 000 \times 8\% \times 100\% = 8\ 000$  zł. To znaczy, że kredyt finansowy jest środkami obcymi w kwocie 92 000 zł oraz kapitałem banku w kwocie 8 000 zł.

Przyjmijmy, że roczny dochód z kredytu (odsetki i prowizje) wynosi  $100\ 000 \times 9\% = 9\ 000$  zł. Koszt finansowania można obliczyć jako koszt środków obcych równy  $92\ 000 \times 4\% = 3\ 680$  zł oraz koszt kapitału równy  $8\ 000 \times 15\% = 1\ 200$  zł. Razem daje to kwotę 4 880 zł. Koszt środków obcych jest na poziomie średniej ceny pieniędzy obcych w banku. Koszt kapitału przyjmuje się na poziomie założonego zwrotu z kapitału. W tej sytuacji dochód z kredytu wyniesie  $9\ 000 - 4\ 880 = 4\ 120$  zł.

W podanym przykładzie zwrot z kredytu wyniesie:  $4\ 120/100\ 000 = 4,12\%$  i odpowiednio zwrot z kapitału  $4\ 120/8\ 000 = 51,5\%$ .

Jest to jednak rachunek niepełny. Trzeba uwzględnić jeszcze przynajmniej koszty funkcjonowania banku i koszt ryzyka kredytowego. Można przyjąć koszt funkcjonowania banku (konieczny dla udzielania kredytów) na poziomie np. 1,8% wartości portfela kredytowego. Oblicza się go w uproszczeniu dzieląc średnią roczną wartość portfela kredytowego przez średni koszt funkcjonowania banku. W naszym przypadku przy kredycie 100 000 zł wyniesie to 1 800 zł. Realną wartością kosztu ryzyka może być np. 0,2% wartości portfela kredytowego. Koszt ten oblicza się dzieląc roczną wartość tworzonych rezerw przez wartość portfela kredytowego. W podanym przykładzie wyniesie to 200 zł (obliczamy  $100\ 000 \times 0,2\%$ ). Teraz całkowite koszty kredytu wzrastają do kwoty  $4\ 880 + 1\ 800 + 200 = 6\ 880$  zł. W tym samym dochód z kredytu wyniesie  $9\ 000 - 6\ 880 = 2\ 120$  zł.

Odpowiednio zwrot z kredytu uzyskamy na poziomie  $2\ 120 / 100\ 000 = 2,1\%$ , a zwrot z kapitału  $2\ 120 / 8\ 000 = 26,5\%$ . Wartości te są już realne w działalności kredytowej wielu banków spółdzielczych.

Warto takie obliczenia przeprowadzić dla różnych transakcji kredytowych kwalifikowanych do ekspozycji różniących się wagą ryzyka.

Dla porównania rozważmy przykład takiego samego kredytu, przy zakwalifikowaniu go do innej klasy ekspozycji.

Kwota kredytu wynosi 100 000 zł, a waga ryzyka ekspozycji 75%. Wówczas wymóg kapitałowy równa się  $100\ 000 \times 8\% \times 75\% = 6\ 000$  zł. To znaczy, że kredyt finansowy jest środkami obcymi w kwocie 94 000 zł oraz kapitałem banku w kwocie 6 000 zł.

Roczny dochód z kredytu też wynosi  $100\ 000 \times 9\% = 9\ 000$  zł. Koszt finansowania obliczamy podobnie  $94\ 000 \times 4\% = 3\ 760$  zł oraz koszt kapitału  $6\ 000 \times 15\% = 900$  zł. Razem daje to kwotę 4 660 zł. W tej sytuacji dochód z kredytu wyniesie  $9\ 000 - 4\ 660 = 4\ 340$  zł.

A tym samym zwrot z kredytu będzie się równał:  $4\ 340/100\ 000 = 4,34\%$  i odpowiednio zwrot z kapitału  $4\ 340/6\ 000 = 72,3\%$ .

Jeśli znów uwzględnimy koszty funkcjonowania banku na poziomie np. 1,8% wartości portfela kredytowego, wówczas wyniesie on 1 800 zł. Dalej koszt ryzyka na poziomie 0,2%

wartości portfela kredytowego daje wartość 200 zł. Całkowite koszty kredytu wznoszą do kwoty  $4\,340 + 1\,800 + 200 = 6\,340$  zł. W tym samym dochód z kredytu wyniesie  $9\,000 - 6\,340 = 2\,660$  zł.

Odpowiednio zwrot z kredytu uzyskamy na poziomie  $2\,660 / 100\,000 = 2,6\%$ , a zwrot z kapitału  $2\,660 / 6000 = 44,3\%$ .

### Warto próbować!

Można w ten sposób obliczyć różne warianty transakcji kredytowych. Łatwo zauważyć, że wysokie oprocentowanie niekoniecznie decyduje o dużym zwrocie z kapitału. Można mieć kredyt niżej oprocentowany, ale zużywający mniej kapitału i mało narażony na ryzyko, który da wyższy zwrot z kapitału. Takie analizy pozwalają lepiej zarządzać portfelem. Przeprowadzanie choćby próbnych obliczeń przy analizie transakcji kredytowych pozwala na wyrobienie nawyku innego patrzenia na ryzyko kredytowe i dochodowość transakcji. To umożliwi w przyszłości świadome przejście do bardziej zaawansowanych metod zarządzania ryzykiem.

*Autor jest niezależnym ekspertem bankowym. Prowadzi w bankach spółdzielczych szkolenia i projekty wdrożeniowe z zakresu zarządzania bankiem i ryzykiem (www.doradztwo.zoltkowski.pl)*